

kol da o ludzkim zrozumieniu

sl. Paweł Małolepszy, muz. Piotr Kudyba

wst p: a a e e F F G G D D D D x 2

a a
Tak wielu jest ludzi dookoła ciebie.
e e
I dróg tak wiele na twój wybór czeka.
G E7
Co z tego, skoro nikt z zapytanych nie wie,
a G D D
Gdzie dojdiesz i w kim odnajdziesz człowieka.
a a
Wi c tułasz si wieczny wygna cu losu,
e e
Po wiecie ogromnym, cho ciasnym jak cela,
G E7
Z u cisku której wyrwa si nie sposób,
a G D D
Bo czas, jak obro a na karku uwiera.

d G C7+ F7+
To wła nie siebie człowieku woła, w t noc gdy samotno najbardziej boli,
H0 E7 a E7 a A7
Ka de puste miejsce przy wigilijnych stołach, gdzie modlitwa rany w pami ci zagoi.
d G C7+ F7+
To wła nie siebie człowieku woła, w t noc gdy samotno najbardziej boli,
H0 E7 F G D D
Ka de puste miejsce przy wigilijnych stołach, gdzie modlitwa rany w pami ci zagoi.

Tak wiele znamy słów, które nic nie znaczą,
Cho znaczą ze sobą niosły tak wiele.
Bo ka dy ich sens w ciemnych grach przeinaczają,
Ludzie, eby swoje osiągnąć cele.
Wi c teraz nie wierzysz nie ufasz nikomu,
Kto hojnie ci miodem słów gładkich czuwa.
Bo wiesz, e im dalej go wpuszczysz do domu,
Tym mocniej ci póniej ciera zdrady ukłuje.

Tak du o jest siły w ka dej ludzkiej dłoni.
I du o tak obok tej siły czuło ci.
Co z tego, kiedy one nawet i bez broni,
Skrzydła nadziei łami bez lito ci.
Wi c trzymasz swe ręce wysoko nad głowami,
Gdy idziesz na przeciw lufom karabinów,
Co nie dają do głosu doją zwykłymi słowami,
e wiatu trzeba jeszcze wielu bojących synów.

diagramy akordów

